

Nie jest źle – Seweryn Krajewski

Namiętne bójki z chłopakami,
Piekący w sercu ból przegranej,
Podbite oko, wstydu łza -
Dramaty mych szczenięcych lat
Zawsze w pobliżu była mama,
Wszechstronna, mądra, ukochana,
To ona nauczyła mnie,
Że nigdy nie jest aż tak źle
Nie jest źle, nie jest źle,
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze
Nie jest źle, nie jest źle,
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej
Wiosenne wody i pierwsza miłość,
Wagary, owocowe wino
I nagle na pogodnym tle
Matura jak ponury cień,
A potem jesień w strugach deszczu
I twoje studia w obcym mieście,
Koszary, listów coraz mniej
I na pociechę refren ten
Nie jest źle, nie jest źle,
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze
Nie jest źle, nie jest źle,
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej
Nadeszła dziwna życia pora,
Nim spojrzę w jutro, już jest wczoraj,
Oglądam zwariowany film,
Nie umiem się odnaleźć w nim
Co będzie jutro, jeszcze nie wiem,
Pomysłów brakło mi na siebie,
Lecz z całych sił uwierzyć chcę,
Że nie jest ze mną aż tak źle
Nie jest źle, nie jest źle,
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze
Nie jest źle, nie jest źle,
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej

Nie jest źle, nie jest źle,
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze
Nie jest źle, nie jest źle,
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych